

KS. GRZEGORZ JAŚKIEWICZ

MERYTORYCZNO-FORMALNE ASPEKTY KERYGMATU NA PODSTAWIE MÓW GRZEGORZA Z NAZJANZU

UWAGI WPROWADZAJĄCE

Derywatami czasownikowymi od rzeczownika *kerygma*¹ są greckie terminy: κηρύττω i κηρύσσω. W dialekcie attyckim w pierwszej osobie liczby pojedynczej czasu teraźniejszego przyjmuje postać κηρύττω. W dialekcie doryckim używa się formy κηρύσσω². Znaczenie obu terminów jest następujące:

1. być heroldem, piastować urząd herolda;
2. ogłaszać, podawać do wiadomości, obwoływać, zwołać, ogłosić kogoś zwycięzcą, obwołać;
3. obwieścić, nakazać, zapytać, rozkazywać publicznie, polecać, przyzywać;
4. ogólnie: głosić, rozgłosić, chwalić, wielbić;
5. W Nowym Testamencie: głosić kazania, ogłaszać Słowo Boże, nauczać publicznie³ W tym znaczeniu najczęściej występuje u Ojców Kościoła.

Grzegorz z Nazjanzu, Doktor Kościoła z IV w., przy spisywaniu i wygłaszaniu mów używał tego czasownika w obydwu dialektach, w różnych czasach, trybach i stronach. Czasownik ten wiąże się z przekazem kerygmy.

Ks. dr GRZEGORZ JAŚKIEWICZ – Wyższe Seminarium Duchowne w Siedlcach, Siedlce 2, skr. poczt. 100, 08-100 Siedlce, Nowe Opole 173 B, tel. (025) 631-57-92.

¹ Przez kerygmę rozumiemy przede wszystkim treść Ewangelii w nauczaniu Jezusa Chrystusa, apostołów i ich następców. Zob. H. L a m p e, *A patristic Greek Lexicon*, Oxford 1982, s. 751-752.

² Z. W ę c l e w s k i, *Słownik grecko-polski*, Lwów 1929, s. 402.

³ Z. A b r a m o w i c z ó w n a, *Słownik grecko-polski*, t. 2, Warszawa 1958-1965, s. 659.

W niniejszym artykule podjęto próbę analizy kontekstu tego czasownika, przy czym należy zaznaczyć, że zostały wzięte pod uwagę także niektóre participia⁴ oraz przyrostki. Grzegorz często posługuje się różnymi formami tego czasownika.

1. ASPEKTY TEOLOGICZNE KERYGMATU

Kilkakrotnie, zwłaszcza w wypowiedziach o charakterze dogmatycznym, dotyczącym prawdy objawionej, Grzegorz autorytatywnie używa słowa *głosimy* (κηρύττομεν). Na przykład przy zwalczaniu herezji, które w tym czasie miały miejsce, Teolog z Nazjanzu stwierdza: „My bowiem zrozumieliśmy i głosimy boskość Syna na podstawie wielkich i wzniosłych słów. Jakich to słów? Takich jak: Bóg, Słowo, będący, na początku, będący razem z początkiem, początek; Na początku było Słowo, i Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. I: Z tobą początek. I: Nazywający ją [sprawiedliwość] od pokoleń początkiem. Ponieważ jest Synem Jednorodzonem [czytamy tedy]: Jednorodzony Syn, będący na łonie Ojca, On odpowiedział. Droga, Prawda, Życie, Światło: Ja jestem droga i prawda, i życie. I: Ja jestem światło świata. Mądrość i Potęga: Chrystus potęga Boga i mądrość Boga. Odblask, odbicie, Obraz, Pieczęć: On będąc odblaskiem sławy i odbiciem istoty Jego”⁵

Indicativus praesentis activi czasownika κηρύττομεν wydaje się szczególnego rodzaju kerygmą opartą na Piśmie św., obwieszczającą boskość Syna Bożego. Pisana pod natchnieniem spuścizna literacka autora z IV w. stanowi *kerygmę*, która staje się bardziej czytelna i rozumiała pod słowną szatą języka greckiego. Świadczy o tym występowanie czasownika κηρύσσομεν.

W czasach współczesnych Grzegorzowi, kiedy eunomianie, gnostycy i duchoburcy rozpowszechniali błędy trynitarnie, Grzegorz w sposób jasny i przystępny⁶ bronił bóstwa Ducha Świętego, zwalczając zarzuty błędnowierców. Podobnie jak w przypadku bóstwa Jezusa Chrystusa stwierdzał autorytatyw-

⁴ M. A u e r b a c h, M. G o l i a s, *Gramatyka grecka*, Warszawa 1985, s. 198: Participium służy do wyrażenia czynności lub stanów, które rozwijają się obok czynności zdania, towarzysząc jej, wyprzedzając ją lub następując po niej. Participia greckie nie wyrażają stopnia czasu – zgodnie z łacińskimi i polskimi – tylko rodzaj czynności, jak wszystkie formy czasownikowe z wyjątkiem indyktywów.

⁵ *Oratio* 29, 17, [w:] Ś w i ę t y G r z e g o r z z N a z j a n z u, *Mowy wybrane*, red. S. Kazikowski, Warszawa 1967, s. 323 (dalej: *Mowy wybrane*).

⁶ B. A l t a n e r, A. S t u i b e r, *Patrologie*, Freiburg–Basel–Wien 1980, s. 302.

nie: „A teraz my widzieliśmy, i *ogłaszamy* zwięzłe i proste streszczenie całej nauki o Trójcy Świętej, ujmując rzecz w sposób następujący: ze Światłości – Ojca Światłość – Syn w Światłości – Duchu Świętym. Kto odrzuca, niech odrzuca, kto grzeszy, niech grzeszy. My, cośmy zrozumieli, *ogłaszamy*. Na górę wysoką wstąpimy i wołać będziemy, choćbyśmy z dołu nie mieli posłuchu. Wywyższymy Ducha, nie będziemy się obawiać. A jeśli już mamy się obawiać, to tylko w przypadku milczenia i bezczynności z naszej strony, nigdy zaś z powodu *głoszenia* tej nauki”⁷

Cytowany tekst dotyczy ważnych rozważań teologicznych na temat nierozdzielności Trójcy Świętej. Autor tej mowy teologicznej dwa razy użył czasownika κηρύττομεν w *indicativus praesentis activi* i jeden raz participium czasu teraźniejszego κηρύττοντες. Zdaje się przemawiać w imieniu całego Kościoła jako jego reprezentant, broniąc ortodoksji nauki. Grzegorz odważnie wyjaśnia prawdy o Duchu Świętym. W jego opinii lęk czy strach ogarnęłyby wierzących, gdyby byli ησυχάζοντες, czyli cisi, milczący – słowem leniwi w przekazywaniu tych istotnych prawd naszej wiary.

W oparciu o Pismo św. Grzegorz wyklada teologię o Duchu Świętym. Na podstawie Objawienia uczy, iż „Stary Testament *głosił* Ojca w sposób zupełnie wyraźny, Syna raczej jakby przez zasłonę. Nowy Testament ukazał nam Syna całkiem jasno, ale Bóstwo Ducha Świętego tylko zaznaczył. Teraz wreszcie Duch Święty między nami przebywa, wyraźniej objawiając nam prawdę o sobie”⁸

Analiza językowa prowadzi do wniosku⁹, że Stary Testament *głosił* Ojca w sposób jasny, przystępny, zaś Syna w sposób bardziej ukryty, ἀμυδρότερον. Nowy Testament w sposób prosty mówi o Synu, a w odniesieniu do Bóstwa Ducha Świętego używa greckiego sformułowania ὑπέδειξε, co oznacza, że skrycie ukazał, dał jedynie do zrozumienia. Można wysunąć wniosek, że nauczanie biblijne kryje w sobie bezmiar Bożej prawdy, która jest pogłębianą przez rozwijającą się teologię. W aspekcie analiz filologicznych na uwagę zasługuje okoliczność, że Grzegorz przy opisywaniu swych spostrzeżeń w odniesieniu do Biblii użył *indicativus imperfecti activi* (ἐκήρυσσε), który oznacza czynność przeszłą niedokonaną lub powtarzającą się¹⁰. Powyższe poglądy doktrynalne stanowiły istotny wkład Grzegorza w rozwój pneumatolo-

⁷ *Oratio* 31, 3; *Mowy wybrane*, s. 345-346.

⁸ *Oratio* 31, 26; *Mowy wybrane*, s. 358.

⁹ *Oratio* 31, 26, [...] *Patrologiae cursus completus. Series Graeca*, wyd. J. P. Migne, Paris 1857-1866, t. 36, 161, C (dalej: PG).

¹⁰ A u e r b a c h, G o l i a s, dz. cyt., s. 185.

logii¹¹. Grzegorz uczy, że Duch Święty jest obecny w wierzących, których inspiruje, dostarczając dowodów (δηλωσιν) na potwierdzenie swego Bóstwa¹². Zbija on wszelkie teoretyczne zarzuty tych, którzy twierdzą, że Pismo św. o bóstwie Ducha Świętego nic nie mówi. Po opisaniu ingerencji Ducha Świętego w historię zbawienia Grzegorz autorytatywnie formułuje następującą opinię: „Apostołowie, którzy to mówią i uczą, obok tego wymieniają innego Pocieszyciela, jakby innego Boga, którzy wiedzą, że bluźnierstwo na Niego rzucone jest jedynym grzechem nie do odpuszczenia, którzy Ananiasza i Safirę tak strasznie napiętnowali za to, że skłámali Duchowi Świętemu i skłámali jako Bogu, nie człowiekowi – ci, jak ci się wydaje: czy głoszą Ducha jako Boga, czy też jako co innego? Do jakiego stopnia jesteś naprawdę jakimś tępyim człowiekiem, stojącym z dala od Ducha, jeśli w to wątpisz i potrzebujesz nauczyciela!”¹³

¹¹ *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, s. 172 w pkt. 684, cytuje je: Duch Święty przez swoją łaskę pierwszy wzbudza naszą wiarę i udziela nowego życia, które polega na tym, abyśmy znali „jedynego prawdziwego Boga oraz Tego, którego posłał, Jezusa Chrystusa” (J 17, 3). Jest On jednak ostatni w objawieniu Osób Trójcy Świętej. Św. Grzegorz z Nazjanzu, „Teolog”, wyjaśnia ten rozwój pedagogią Boskiego „zstępowania”: Stary Testament głosił wyraźnie Ojca, Syna zaś bardzo niejasno. Nowy objawił Syna i pozwolił dostrzec Bóstwo Ducha. Teraz Duch mieszka pośród nas i udziela nam jaśniejszego widzenia samego siebie. Nie było bowiem rzeczą roztropną głosić otwarcie Syna, gdy nie uznawano jeszcze Bóstwa Ojca, i dodawać Ducha Świętego jako nowy ciężar, jeśli można użyć nieco śmiałego wyrażenia, kiedy jeszcze Bóstwo Syna nie było uznane... Jedynie na drodze postępu i przechodzenia „od chwały do chwały” światło Trójcy Świętej zajaśnieje w pełniejszym blasku.

¹² Tamże, pkt 687: „Tego, co Boskie, nie zna nikt, tylko Duch Boży” (1 Kor 2, 11). Teraz Jego Duch jest Tym, który objawia Boga, pozwala nam poznać Chrystusa, Słowo Boga, Jego żywe Słowo, ale nie wypowiada samego siebie. Ten, który „mówił przez proroków”, pozwala nam usłyszeć Słowo Ojca. Jego samego jednak nie słyszymy. Poznajemy Go, gdy objawia nam Słowo i czyni nas zdolnymi do przyjęcia Go w wierze. Duch Prawdy, który „odsłania” nam Chrystusa, nie mówi „od siebie” (J 16, 13). Takie prawdziwie Boskie wyniszczenie wyjaśnia, dlaczego Go „świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna” (J 14, 17), podczas gdy znają Go wierzący w Chrystusa, ponieważ w nich przebywa.

688 Kościół, wspólnota żyjąca w wierze Apostołów, który tę wiarę przekazuje, jest miejscem naszego poznania Ducha Świętego:

- w Pismach, które On natchnął;
- w Tradycji, której zawsze aktualnymi świadkami są Ojcowie Kościoła;
- w Nauczycielskim Urzędzie Kościoła, któremu On asystuje;
- w liturgii sakramentalnej, w której przez jej słowa i symbole Duch Święty prowadzi nas do komunii z Chrystusem;
- w modlitwie, w której wstawia się za nami;
- w charyzmatkach i urzędach, które budują Kościół;
- w znakach życia apostołowskiego i misyjnego;
- w świadectwie świętych, w którym ukazuje swoją świętość i kontynuuje dzieło zbawienia.

¹³ *Oratio* 31, 30; *Mowy wybrane*, s. 361.

Wobec agnostyka czy heretyka pada pytanie οὗτοι τί σοι δοκοῦσι, πότερον θεὸν τὸ πνεῦμα κηρύσσειν, ἢ ἄλλο τι;. Wyrażone jest ono w konstrukcji *accusativus cum infinitivo* po słowie δοκέω, które może przyjmować znaczenie *mówić, myśleć, spostrzegać*. Ma ono znaczenie szersze niż w życiu codziennym, gdyż oznacza spostrzeganie nie tylko wzrokiem, ale wszystkimi zmysłami, a nadto i umysłem¹⁴. Zdanie oddaje misję apostołów bezokolicznikiem κηρύσσειν, która winna być przez wszystkich zrozumiała. Relacjonują oni tę prawdę, która została objawiona na przestrzeni wieków i została spisana w księgach Pisma św., a mianowicie boskie pochodzenie i działanie Ducha Świętego.

W kazaniu z okazji Pięćdziesiątnicy Grzegorz zażądał, aby Macedonianie na skutek jego perswazji skłonili się do opowiedzenia za bóstwem Trzeciej Osoby Boskiej i je rozpowszechniali: „To powiedziałem do was, u których znajduję coś żywotnego, bo zdrowo myślicie o Synu. Podziwiając wasze życie, niezupełnie pochwalamy naukę. Mając udział w tym, co jest własnością Ducha, przyjmijcie jeszcze samego Ducha, byście nie tylko walczyli, lecz także walczyli zgodnie z prawem, z czego też zdobywa się wieniec. Oby wam za wasz sposób życia dana była ta nagroda, żebyście doskonale wyznali Ducha i głosili Go z nami i przed nami, ile tylko się godzi”¹⁵

Wiara w Ducha Świętego zakłada posłuszeństwo Jego natchnieniom, uległość w działaniu oraz proklamację Jego bóstwa. Przez *optativus aoristi activi* (κηρύξαι) Grzegorz nie precyzuje konkretnej formy krzewienia kultu Ducha Świętego. Wydaje się, że może tu chodzić o publiczne wyznawanie i nauczanie ortodoksyjnej nauki Kościoła. Świadczyć o tym może wcześniejszy fragment analizowanego tu kazania: „Ci, którzy sprowadzają Ducha Świętego do rzędu stworzeń, obrażają Go i są złymi sługami, i to najgorszymi wśród najgorszych. Jest bowiem cechą złych sług odrzucać panowanie nad sobą, buntować się przeciw Panu, i to, co jest wolne, czynić swoim współniewolnikiem. Ci zaś, którzy uważają Go za Boga, są mężami Duchem Bożym natchnionymi i mądrze postępują. Ci wreszcie, którzy [nie tylko uważają Go za Boga, ale jeszcze] publicznie wyznają Jego bóstwo, jeśli to czynią wobec wiernych utwierdzonych w wierze, zasługują na pochwałę”¹⁶. W takim samym tonie, używając greckiego zdania: Τοῦτο ἐκηρύχθη μὲν ὑπὸ τῶν προφητῶν, Grzegorz przypomina, że Ducha objawiali prorocy, i czyni to w następujących słowach: „Ten Duch został obwieszczony przez proroków

¹⁴ A u e r b a c h, G o l i a s, dz. cyt., s. 195.

¹⁵ *Oratio* 41, 8; *Mowy wybrane*, s. 469.

¹⁶ Por. *Oratio* 41, 6; *Mowy wybrane*, s. 468.

jak w tych słowach: Duch Pana nade mną, [...] i: zstąpił Duch Pana i poprowadził ich [...]”¹⁷

Bóstwo Ducha Świętego w sposób wzorcowy proklamował Bazyli, przyjaciel Grzegorza. W mowie na jego cześć nie zaniedbał, aby to podkreślić, stwierdzając o nim: „że lepiej niż ktokolwiek uznawał Ducha za Boga, widać to stąd, że nieraz i publicznie to głosił, jeśli kiedy była odpowiednia pora, i prywatnie pytającym ochoczo to wyznawał; a wyraźniej jeszcze wypowiedział się na ten temat w słowach skierowanych do mnie, wobec którego nie miał żadnej tajemnicy, gdyśmy o tych rzeczach rozmawiali. I nie poprzestał na prostym oświadczeniu, lecz co mu się przedtem nieczęsto zdarzało, zaklął się najstraszliwiej, że gotów jest być potępiony przez samego Ducha Świętego, jeżeli Go nie czci razem z Ojcem i Synem jako współistotnego i godnego równej czci z Nimi”¹⁸.

Tylko po szczerej rozmowie z Bazylim, znając jego życie, Grzegorz mógł zdobyć się na refleksję, iż nie tyle uznawał – jak sugeruje tłumaczenie polskie – co znał Ducha Boga (ἦδει τὸ Πνεῦμα). Objawił to przez publiczne i częste Jego *głoszenie* (δημοσίᾳ τοῦτο πολλάκις ἐκήρυξεν). Słowo ἐκήρυξεν – użyte w *indicativus aoristi activi*, czasie, który służy do opowiadania zdarzeń historycznych¹⁹, oddaje zaangażowanie Bazylego w głoszenie Ducha Świętego jako współistotnego Bogu Ojcu. Proklamację bóstwa Ducha Świętego Grzegorz ocenia wyżej niż modlitwę. Takie stwierdzenie zostało wypowiedziane w następującym fragmencie mowy pogrzebowej, w której porównuje Bazylego z mężami Bożymi: „Enosz pierwszy został przez nadzieję skłoniony do wzywania Pana; on zaś [Bazyli] nie tylko Go wzywał, lecz i drugim [ludziom Go] głosił, co jest o wiele cenniejsze od wzywania”²⁰.

Słowo ἐκήρυξεν w odniesieniu do Bazylego zostało użyte celem podkreślenia ważności głoszenia *kerygmy* związanej z wiarą w Boga w Trójcy Świętej jedyne.

Zacytowane tu przykłady potwierdzają prawdę, że czasownik κηρύττω jest najbardziej charakterystycznym elementem retoryki egzordialnej Grzegorza, ukazującym istotę *kerygmy* i wskazującym na jej wartość. Jeśli porówna się jego występowanie, rolę i znaczenie w Nowym Testamencie, to okaże się, że jego zakres pojęciowy został tutaj wyraźnie rozszerzony i pogłębiony. Mogło

¹⁷ *Oratio* 41, 13; *Mowy wybrane*, s. 471.

¹⁸ *Oratio* 43, 69; *Mowy wybrane*, s. 516.

¹⁹ M. G o l i a s, *Wstępna nauka języka greckiego*, Warszawa 1989, s. 24.

²⁰ *Oratio* 43, 70; *Mowy wybrane*, s. 517.

się to wiązać z coraz szerszą popularyzacją treści ewangelicznych głoszonych we wspólnocie Kościoła czasów patrystycznych.

2. FRAZEOLOGIA I SEMANTYKA KERYGMATU

Zachęcając do chrztu, Grzegorz próbuje rozwiewać nasuwające się poga-
nom wątpliwości i kieruje do nich następujący apel: „Nie szukaj godności
głoszącego Ewangelię ani chrzczącego! Kto inny jest ich sędzią i badaczem
rzeczy niewidocznych, gdyż człowiek patrzy tylko na twarz, a Bóg na serce.
Dla ciebie każdy jest godny, by cię oczyścić [przez chrzest]. Niech tylko
będzie to ktoś uznany za człowieka porządnego, a nie spośród jawnie potę-
pionych i obcych Kościołowi”²¹.

Posługując się imiesłowem (τοῦ κηρύσσοντος), Grzegorz wyjaśnia, że
głoszący Ewangelię kapłan, choć może czynić swą powinność niegodnie, to
jednak zgodnie z dogmatyczną zasadą *ex opere operato*²² czyni to ważnie.
Funkcja głoszącego jest wspomagana łaską Bożą. Nad tym misterium zasta-
nawiał się Grzegorz także w przemowie inauguracyjnej jego ingres biskupi
w Konstantynopolu: „Zastanawiam się, jakiego rodzaju przeżyć dostarczają
Wam moje słowa i czemu należy zawdzięczać, że głos mój, obcy i może
słaby, pozbawiony jakiegokolwiek wdzięku, tak dalece Was ujmuje, że wyda-
je mi się, iż tak do mnie lgniecie jak żelazo do magnesu. [...] Nie jestem też
blisko prawdziwej i pierwszej mądrości. A dzisiejszym mędrcom, niestety,
wiele brakuje do tego, aby mogli sądzić o swojej mądrości, ponieważ najłat-
wiej jest oszukiwać samego siebie i nadymając się próżną sławą sądzić, że
jest się czymś, kiedy się jest niczym. Ani też nie ja pierwszy głosiłem wam
prawdziwą naukę, w której tak mocno trwacie; poszedłem cudzym śladem,
a więc i śladem waszym”²³

Po dłuższym wstępnym wywodzie dochodzi do przekonania, że nie głosił
jako pierwszy słowa ortodoksji (Ὅυτε πρῶτος ὑμῖν τὸν τῆς ὀρθοδοξίας
λόγον ἐκήρυξα). Również w tym wypadku wydaje się, że [słowo ortodoksji]

²¹ *Oratio* 40, 26; *Mowy wybrane*, s. 451.

²² M. B a n a s z a k, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 2, Warszawa 1987, s. 217: Scho-
lastycy dopracowali naukę o obiektywnej ważności sakramentów, które działają z siebie sa-
mych (*ex opere operato*), a nie w zależności od subiektywnej wartości szafarza, o ile przy-
mający sakrament jest bez grzechu ciężkiego. Szafarz, nawet niegodny, ważnie go sprawuje,
gdy ma taką intencję.

²³ *Oratio* 36, 1; *Mowy wybrane*, s. 406-407.

oznaczać może *kerygmę* bądź w formie spisanej, bądź zawartej w Tradycji. Kaznodzieja powołuje się na jej herolda w osobie Aleksandra, biskupa Konstantynopola.

Cytowany fragment biograficzny Grzegorza z użyciem czasownika ἐκήρυξα ukazuje go jako gorliwego następcę Aleksandra i jako herolda przekazującego słowo prawdy.

Mimo iż czasownik κηρύττω ogólnie wiąże się z czynnością głoszenia, to nie ulega wątpliwości, że w nauce Grzegorza ma zastosowanie w znaczeniu religijnym, a szczególnie w aspekcie duszpasterskim. Pasterz, po klęsce gradowej w następujący sposób zwraca się do ludu: „Posiądźcie swoje dusze we łzach, zatrzymajcie Boży gniew, poprawiwszy swój sposób życia. Poświęćcie post, ogłoście wszędzie pokutę, to wam wraz ze mną rozkazuje błogosławiony Joel, zbierzcie starców, dzieci ssące pierś, wiek pobudzający do litości i najgodniejszy Boskiego zmiłowania”²⁴.

Wezwanie proroka Joela wypowiedziane po pladze szarańczy, a przytoczone przez Grzegorza, implikuje w języku greckim słowo κηρύξατε. Ten *imperativus futuri activi* od czasownika κηρύττω posłużył do sformułowania rozkazu postulującego pokutę²⁵ Była ona głoszona do narodu izraelskiego w tragicznym momencie jego historii. Joel wzywał ludzi do pokuty i modlitwy, obiecując poprawę sytuacji, jeśli naród będzie pokutował i szczerze się nawróci²⁶. Grzegorz przytacza to wezwanie Joela po klęsce gradowej. Nawołując ludzi do pokuty, chce wyprosić dla nich miłosierdzie Boże.

Grzegorz uściśla ten historyczny wątek z księgi Joela w innej mowie w następujących słowach: „A [prorok] Joel nakazuje nam płacz i chce, by w czas głodu kapłani bili się w piersi przed ołtarzem. Daleko mu do tego, by pozwalał im rozkoszy zażywać, kiedy wszyscy inni są w ucisku. Każe im do tego święty post zarządzić, ogłosić nabożeństwo, zebrać starców, dzieci, cierpiących. Samym zaś kapłanom nakazuje [posypać głowy] popiołem, [przyodziać się] w worki, wejść do świątyni i z całą pokorą paść na twarz, gdyż pola wyjałowione są w nieurodzaju, a z domu Bożego usunięto codzienne ofiary i libacje, i tylko pokorą ściągnie się miłosierdzie”²⁷

²⁴ *Oratio* 16, 13; *Mowy wybrane*, s. 196.

²⁵ W. P a z e r a, *Kerygmat Joela o modlitwie i pokucie*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 3(1986), s. 231-240.

²⁶ S. G r z y b e k, *Z Biblią przez całe życie*, Kraków 1996, s. 83.

²⁷ *Oratio* 2, 59, [w:] J. M. S z y m u s i a k, *Grzegorz Teolog. U źródeł chrześcijańskiej myśli IV wieku* (dalej: *Grzegorz Teolog*), Poznań 1965, s. 274.

Nawoływanie do nabożeństwa (κπρύσσειν θεραπείαν) można także rozumieć jako wezwanie do gorliwości w służbie, do bojaźni Bożej, do uczczenia i uszanowania Boga. Takie treści może sugerować rzeczownik ἡ θεραπεία. Warto zaznaczyć, że to wezwanie proroka Joela mają w dalszym ciągu realizować kapłani (τοὺς λειτουργοῦντας).

Niezwykle ciekawych spostrzeżeń dostarcza fragment mowy pogrzebowej, którą Grzegorz spisał na cześć swego ojca. Dotyczy on wyboru nowego metropolity Cezarei, którego wybór, jak szczegółowo relacjonuje nam jej autor, był kłopotliwy z wielu względów: „kilku biskupów stawiło się, by dać miastu pasterza. Ale ponieważ lud podzielił się na kilka obozów, każdy wystawiał swojego kandydata, jak to się w takich wypadkach często zdarza. Jeden kierował się względami przyjaźni, inny zważał na służbę Bożą. W końcu cały lud jednomyślnie upatrzył sobie kogoś spośród znaczniejszych ludzi miasta. Człowiek ten wyróżniał się dobrymi obyczajami, lecz nie otrzymał jeszcze sakramentu chrztu. Porwano go siłą i przy pomocy oddziału wojska, które wówczas w mieście stacjonowało, posadzono go na tronie, proponując biskupom, by go ochrzczono i *pasterzem ogłoszono*. Do perswazji ludność dodała nieco gwałtu, trochę niesfornie, ale za to z wielką wiarą i entuzjazmem. I tutaj nie można powiedzieć, żeby ktoś inny z czasem okazał się bardziej od niego prawowierny i pobożny. A co się dzieje dalej, jaki jest wynik tego rozruchu? Biskupi pod przymusem wyświęcili go, *ogłosili pasterzem*, posadzili na tronie, wykonując czynności zewnętrzne bez przekonania ani duchowego natchnienia, jak się to potem okazało. Skoro bowiem z ulgą opuścili miasto i odzyskali swobodę decyzji, zaczęli się naradzać”²⁸.

W cytowanym fragmencie istotną rolę dla niniejszych badań odgrywają dwie wzmianki, dotyczące proklamacji jurysdykcji biskupiej. Wskazują na to dwa czasowniki: τελεσθῆναι i κπρυχθῆναι. Pierwszy w zdaniu mówi, że człowiek, którego lud upatrzył sobie na biskupa, został uznany za godnego święceń, wtajemniczenia w misteria, wyświęcenia – takie może być bowiem znaczenie czasownika τελῶ²⁹ i ogłoszenia κπρυχθῆναι. W wyniku zamieszek i wytworzonej sytuacji został on wyświęcony i ogłoszony pasterzem przez zgromadzonych biskupów (ἡγνισαν, ἀνεκήρυξαν). Język grecki czasownikiem w *indicativus aorisi activi* określa bieg zaistniałych wydarzeń. Wprawdzie wybór niósł ze sobą wiele wątpliwości i sprzeciwu³⁰, to istotna

²⁸ *Oratio* 18, 33; *Grzegorz Teolog*, s. 339.

²⁹ W e c l e w s k i, dz. cyt., s. 630.

³⁰ *Oratio* 18, 34; *Grzegorz Teolog*, s. 340. Poza tym prefekt prowincji szukał okazji, by się dostosować do ducha czasu i zamierzał zadać cios biskupowi, chociaż nic innego nie mógł

dla niniejszych badań jest okoliczność, że biskup zanim stał się szczególnym *heroldem kerygmy*, był nim wprawdzie publicznie ogłoszony. Rzuca to nowe światło na sposób wyboru i proklamacji na urząd biskupa i daje do zrozumienia, jak istotną rzeczą było podanie do wiadomości wiernych tego faktu.

Analizując czasownik κηρύσσω, natrafiamy w mowie 39 (wygłoszonej w przeddzień epifanii, w niedzielę 5 stycznia 380 r.) na zdanie, które szczególnie precyzyjnie precyzuje warunki głoszenia *kerygmy*, jak też funkcji herolda. Zdanie to pada po omówieniu misterium chrztu Chrystusa: „Co mamy stąd poznać i czego się nauczyć? Najpierw się oczyścić, być pokornym i głosić naukę w doskonałości wieku tak duchowego, jak cielesnego”³¹.

Nie ulega wątpliwości, że istotnym warunkiem nauczania jest odpowiedni wiek. Formułując zwrot καὶ κηρύσσειν ἐν τελειότητι, καὶ τῆς πνευματικῆς, καὶ τῆς σωματικῆς ἡλικίας autor miał na myśli wiek doskonały (ἡ ἡλικία): od 18 do 50 lat. Zgadzałoby się to z dalszymi wyjaśnieniami Grzegorza, że musi być odpowiednia predyspozycja do głoszenia Słowa Bożego³². Autor ma na myśli nie tylko fizyczną τῆς σωματικῆς, lecz na pierwszym miejscu postawił predyspozycję duchową (τῆς πνευματικῆς).

mu zarzucić poza odmiennymi poglądami politycznymi. Wezwał więc listownie tych, którzy go wyświęcili, aby stanęli jako oskarżyciele. Nie robił tego beznamietnie, ale wysuwał pewne groźby, jako że cesarz domagał się tego wystąpienia. Kiedy więc wówczas do ojca przyszedł list, on wcale się nie zląkł, lecz natychmiast odpisał. Zauważmy, jaką w tej odpowiedzi wykazał odwagę, połączoną z natchnieniem Ducha Świętego: „Potężny władco! My mamy jednego sędziego wszystkich naszych czynów i jednego króla, którego zwalcza się obecnie. On ocenia te dzisiejsze święcenia, których dokonaliśmy zgodnie z prawem i w sposób Jemu miły. Bardzo wam łatwo, jeśli chcecie, używać przemocy, ale jedno nam zostaje wbrew wszelkiej przemocy, mianowicie to, że będziemy bronić naszego dzieła, jako że dokonane zostało prawidłowo i słusznie; chyba że ustanowicie takie prawo, iż nie wolno nam zajmować się własnymi sprawami” Pismo to nawet adresat podziwiał, chociaż nieco zirytował się, jak opowiadali ci wszyscy, co dobrze znali jego sprawy. Ale to wstrzymało atak samego cesarza i oddaliło od miasta niebezpieczeństwo – a mogę śmiało dodać: i hańby od nas. A to było dziełem tego biskupa bez znaczenia, który zajmował stolicę drugorzędną. Czy nie piękniej jest w taki sposób przodować, niż deklamować z najwyższych katedr? Czy nie lepiej czynem imponować niż tytułami?

³¹ *Oratio* 39, 14; *Mowy wybrane*, s. 432.

³² Tamże. Odnosi się to do tych, którzy spieszą się z chrztem, wprzód nie przygotowani, nie otrzymawszy w wodzie chrztu zabezpieczenia dla odkupienia przez przyzwyczajenie do dobrego. Chociaż bowiem łaska zawiera odpuszczenie przeszłych grzechów – bo to przecież łaska – to jednak bardziej należy się wtedy strzec, byśmy nie wrócili do tych samych wymiottów. Stosuje się to także do tych, którzy wynoszą się ponad szafarzy sakramentu, jeżeli ich jakąś rangą przewyższają. Trzecia rzecz dotyczy tych, którzy dufni w swą młodość sądzą, że każdy wiek nadaje się do nauczania i przewodniczenia. Jezus poddaje się oczyszczeniu, a ty gardzisz oczyszczeniem? Przez Jana – a ty buntujesz się przeciw swojemu heroldowi? On wy-

Nauczanie – według Grzegorza – należało do najistotniejszych zadań chrześcijanina, nauczanie o Bogu w świetle wiary wiązało się z potwierdzeniem Jego istnienia. Równocześnie robiąc rachunek sumienia wiernym, rozszerza zakres swoich wymagań: „Niech owoc da świadectwo o drzewie, a uczniowie dają poznać mistrza. Czy mogą powiedzieć ci, którzy podglądają nasze sprawy – a jest ich wielu, jedni z życzliwości, inni tylko przez ciekawość – że naprawdę Bóg jest wśród nas, nie tylko jako przedmiot prawowiernego wyznawania, ale jako cel naszego kultu? Działanie bez wiary nie znajduje uznania [u Boga]; na ogół bowiem ludzie czynią dobro dla sławy albo wskutek naturalnych dyspozycji. Ale tak samo wiara bez uczynków jest martwa”³³

Bóg powinien nie tylko być głoszony słowami w sposób właściwy (ὁὐ κηρυσσόμενος ὑγιῶς μόνον), czyli zgodny z nauką Kościoła, ale Jego obecność winna być uznawana, winniśmy Go czcić życiem. Według Grzegorza nauczanie podbudowuje wiarę, która winna przynosić konkretne owoce w postaci dobrych czynów.

Wiara przyjęta na podstawie wcześniej usłyszanej nauki domaga się głoszania oraz przekazywania innym zgodnie z postulatami Ewangelii spisanych przez św. Mateusza: „Z obfitości serca usta mówią” (Mt 12, 34). Przykład takiego postępowania dają współcześni Grzegorzowi Egipcjanie, których chwali on słowami: „Od was bowiem rozeszła się nauka między wszystkich ludzi, zdrowo do wiary przyjmowana i głoszona”³⁴.

Tekst oryginalny zawiera ciekawą grę słów. Wyraża ona charakterystyczne cechy *kerygmatu*. Winien on mieć dwa przymioty, mianowicie πιστευόμενος i κηρυσσόμενος. Chodzi tu zatem o bliżej sprecyzowaną naukę określoną słowem ὁ λόγος, która dzięki dwóm imiesłowom przybiera konkretne znaczenie słowa *kerygmy*. Wedle kontekstu bliższego i dalszego zawiera ona naukę objawioną w Piśmie św.

stąpił w trzydziestym roku życia, a ty – przed puszką na brodzie pouczasz starych albo wierzysz, że mógłbyś pouczać, nie mając powagi ani z wieku, ani może i z obyczajów? Potem Daniel, i ten a ten, i młodzi sędziowie przytaczani są dla przykładu. Wszak każdy, kto źle postępuje, gotów do swej obrony. Lecz w Kościele nie jest regułą to, co rzadko się zdarza, skoro jedna jaskółka nie stanowi wiosny, ani jedna linia – *geometry*, ani jedna żegluga – morskiego żeglarza.

³³ *Oratio* 26, 5; *Grzegorz Teolog*, s. 359.

³⁴ *Oratio* 34, 2; *Mowy wybrane*, s. 396.

3. SPECYFIKA GRAMATYKI

Przy analizie semantycznej natrafiamy na przyrostki czasownika *kerysso*. Przytoczone tu przykłady mogą być poświadczeniem przeciwległych biegunów znaczeniowych. Dla ilustracji: ἀνακπύσσω może służyć do potwierdzenia cudzych przekonań, zasług, natomiast ἀποκηρύσσω odnosi się do przemowy skierowanej do heretyków. Refleksem pierwszego stwierdzenia jest mowa na cześć Herona Filozofa, czyli Maksyma Cynika³⁵, w której Grzegorz tak się o nim wyraża jako obrońcy ortodoksyjnej nauki o Trójcy Świętej³⁶: „Oto cię ozdobię naszym wieńcem i *obwieszczę* o tobie głosem doniosłym, choć nie w samym środku Olimpii, ale w większym teatrze niż Hellada; nie ogłoszę cię zwycięzcą w pankrationie, w walce na pięści, w biegu czy też w jakimkolwiek z zawodów, w których idzie o małe stawki. Nie urządzamy igrzysk na cześć jakiegoś herosa czy demona, czczonych za ich przeżycia lub na podstawie legendy (czas bowiem i obyczaj dodał powagi pustocie tych obchodów, które są uznane i mają zwolenników), lecz ogłaszam cię wobec Boga, aniołów i całego zgromadzenia Kościoła jako zwycięzcę fałszu herezji na chwałę Boga żywego, który zniósłszy własne cierpienia, nauczył nas cierpieć, a cierpień tych zapłatą jest królestwo niebieskie, utożsamienie się z Bogiem – wyższym od wszelkiego cierpienia”³⁷.

Interesujące nas słowo brzmi: ἀνακηρύξω. Powoływał się na nie tłumacz polski w dalszym ciągu wypowiedzi, choć termin ten już nie występuje w kontekście. Posłużył on autorowi do wypowiedzenia konkretnej obietnicy. Podobny przyrostek, ἀνεκήρυξεν, choć wyrażony w innym czasie, dotyczy wyznania Cezarego, brata Grzegorza, który ostro przeciwstawiał się inwektywom cesarza: „Gdy już po zбиciu wszystkich zawitych argumen-

³⁵ J. M. S z y m u s i a k, M. S t a r o w i e y s k i, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań 1971, s. 272. Maksym, filozof urodzony w Aleksandrii. Konsekrowany na biskupa w Konstantynopolu. Wypędzony, napisał znakomite dzieło przeciw arianom *O wierze*, które wręczył w Mediolanie cesarzowi Gracjanowi. Intrygant egipski, który z ramienia Piotra Aleksandryjskiego w 380 r. próbował podstępnie zająć miejsce Grzegorza z Nazjanzu w Konstantynopolu. Grzegorz na jego cześć wygłosił *Mowę* 25, PG 35, 1197-1225, ale po wykryciu intrygi i opublikowaniu diatryby Maksyma przeciw niemu ułożył satyryczny poemat II. I. 41, PG 37, 1339-1344. Dzieła Maksyma nie zachowały się.

³⁶ *Oratio* 25, 3; *Grzegorz Teolog*, s. 347: „Ten [oto] filozof – to najprawdziwszy prawy obrońca, który aż do wylania krwi bronił istoty Trójcy Świętej, który także «mścił się» przez odważne znoszenie cierpień za tych, którzy te cierpienia mu zadawali. Nic bowiem tak nie nęka prześladowcy, jak dzielność prześladowanego”.

³⁷ *Oratio* 25, 2; *Grzegorz Teolog*, s. 347.

tów [Juliana] i po odparciu jakby w dziecinnej grze wszystkich jego ataków, jawnych i ukrytych, [Cezary] oświadczył głośno i wyraźnie, że jest chrześcijaninem i ma zamiar nim pozostać, nawet wówczas nie został z miejsca usunięty”³⁸.

Na uwagę zasługuje rola i znaczenie tego słowa, które kryje w sobie rodzaj przysięgi i decyzji o charakterze nieodwołalnym.

Z kolei w przemówieniu skierowanym do arian aż trzy razy pojawi się słowo ἀποκηρύττω przy opisywaniu ich niegodziwych czynów³⁹: „Jedną część, jeden rodzaj dusz wyłączam z tej uroczystości, jęcząc i bolejąc, i narzekając, że nie zważają wcale na me jęki ani nie widzą swej zguby. To bowiem w ich cierpieniu jest najbardziej godne pożałowania. Jednakże wyłączam ich, bo są to ci, którzy dom zbudowali nie na mocnej skale i niewzruszonej, ale na ziemi suchej i jałowej. Do nauki zbawienia podeszli oni powierzchownie i z małą wiarą, i przez to, że ziarno nauki nie leżało u nich dość głęboko w ziemi, szybko wzeszło, ale oni nagięli się do upodobań bliźnich, a następnie pod krótkim atakiem złego ducha i lekkim żarem pokus wyschli i wyginęli. A od tych jeszcze gorsi są i jeszcze bardziej zasługują na wykluczenie od tej uroczystości wszyscy ci, co ani na chwilę nie sprzeciwili się krytycznej chwili ani tym, którzy brali nas do złej niewoli, [odrywając nas] od Tego, który wstąpił do nieba i brał nas do szczęśliwej niewoli, lecz dobrowolnie stali się źli i *przedajni*, w najmniejszym nawet stopniu nie stawiając oporu, ani nie oburzając się w obronie [boskości] Słowa, gdy przyszło znosić ucisk lub pokuszenie, ale nędznie sprzedając swoje zbawienie za znikomy zysk albo usługę, albo odrobinę władzy”⁴⁰.

Semantyczne znaczenie słowa ἀποκηρύττω jest negatywne; zawiera bowiem w sobie między innymi następującą treść: 1. sprzedawać z licytacji; 2. publicznie wyrzec się syna, wydziedziczyć; 3. ogłosić za wyjątego spod prawa, za wygnańca, 4. ogłosić zakaz⁴¹.

Nie ulega jednakże wątpliwości, iż rdzeń tego słowa odgrywał ważną rolę przy orzekaniu, stwierdzaniu, decydowaniu, co poświadczyć może przytoczone wystąpienie Grzegorza.

³⁸ *Oratio* 7, 13; *Grzegorz Teolog*, s. 297.

³⁹ J. P l a g n e u x, *Saint Grégoire de Nazianze théologien*, Paris 1952, s. 181: „Saint Grégoire de Nazianze a mis tant de zèle à combattre l'arianisme, c'est sans doute qu'il y voyait une atteinte direct au mystère de la vie divine”

⁴⁰ *Oratio* 4, 11; *Mowy wybrane*, s. 68.

⁴¹ A b r a m o w i c z ó w n a, dz. cyt., t. 1, s. 271-272.

KONKLUZJE

Konkluzją niniejszych analiz mogą być następujące wnioski szczegółowe: czasownik κηρύσσω występuje w mowach Grzegorza z Nazjanzu w następujących przypadkach i służy do:

1. Głoszenia i wyjaśniania Prawdy Objawionej, np. bóstwa Syna Bożego czy Ducha Świętego;
2. Używany jest do obrony ortodoksyjnej nauki Kościoła;
3. Podkreśla zaangażowanie innych w głoszeniu kerygmy, którzy z tej racji stają się jej heroldami;
4. Wyraża treści nauki Objawionej w Piśmie św.;
5. Służy przy: a) ogłoszeniu ważności święceń biskupich; b) przywołaniu na nabożeństwo; c) wezwaniu do podjęcia postu.

Forma imiesłowowa tego czasownika (κηρύσσων) może oznaczać kapłana zwiastującego Słowo Boże.

W złożeniu z przyrostkami κηρύσσω może oznaczać: a) przysięgę, b) świadectwo składane wierze, c) ogłoszenie błędu fałszerzy nauki Bożej.

Nasuwa się wniosek, iż czasownik κηρύσσω u Teologa z Kapadocji ma charakter dogmatyczny i służył przy proklamacji obowiązujących prawd. Przyczyniły się one do utrwalenia *kerygmatu* jako niepodważalnych zasad wiary, porządku moralnego i dyscypliny kościelnej.

ASPETTI DOGMATICI E GRAMMATICI
DI KERYGMA NELLE ORAZIONI DI GREGORIO NAZIANZENO

R i a s s u n t o

Conclusione di questo articolo sono le particolari affermazioni. Il verbo greco *kerysso* appare nelle Orazioni di Gregorio Nazianzeno nei casi precisi ed era utilizzato per:

1. Proclamare e spiegare la Verità Rivelata, per esempio: la divinità del Figlio di Dio oppure lo Santo Spirito;
2. Era in uso per difendere la dottrina ortodossa;
3. Sottolinea impegni dei quelli che diventano araldi del Verbo di Dio;
4. Esprime la contenuta della Rivelazione nella Santa Scrittura.

Era utile anche per: a) annunciare la validità della ordinazione vescovile; b) per chiamare gli altri per officio divino; c) per pubblicare digiuno.

Come participio può significare il sacerdote proclamando il Verbo di Dio. Con prefisso indica: a) giuramento, b) testimonianza della fede, c) denuncia dell'errore nel insegnamento.

Il verbo *kerysso* utilizzato nelle orazioni di Teologo ha sempre il valore dogmatico di proclamazione della verità. È servito durante i secoli per proclamare la *kerygma* e le regole della fede, moralità e disciplina ecclesiastica.

Riassunto da Grzegorz Jaśkiewicz

Słowa kluczowe: kerygma (kerygmat), głoszenie, nauczanie.

Key words: the kerygma, proclamation, teaching.